

Stanisław Głaz

ROLA KOŚCIOŁA W INTEGRALNYM ROZWOJU MŁODZIEŻY



Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna IGNATIANUM
Wydawnictwo WAM
Kraków 2010

Wprowadzenie

W refleksji nad człowiekiem nauki humanistyczne ukazują nam go i jego działalność w wielu specyficznych wymiarach. Przedstawiają go jako byt osobowy i relacyjny, który ciągle pyta o własną egzystencję. Człowiek często pyta się, kim jest, dokąd zmierza. Równocześnie pyta o własną tożsamość, własne przeznaczenie, sens życia, a niekiedy o sposób osiągnięcia szczęścia. Odpowiedzi na tego rodzaju pytania mają charakter filozoficzny, jeśli opierają się na refleksji czysto filozoficznej, a niekiedy teologiczny, jeśli odwołują się do Objawienia Bożego.

Człowiek jako osoba ludzka stanowi wartość samą w sobie. Jej wartość wyznacza wrodzona godność jako istoty stworzonej na obraz i podobieństwo Boże. W wymiarze substancjalnego istnienia jest bytem pełnym, zupełnym, doskonałym, jednak w zakresie własnego działania jest tylko bytem ludzkim, potencjalnym, skierowanym na wszechstronny rozwój i doskonalenie (Wojtyła 1994; Parzych-Blakiewicz 2009). Jest on przeznaczony i powołany do uczestnictwa w życiu Bożym, przeznaczony do osiągnięcia życia wiecznego, a w efekcie końcowym szczęścia wiecznego.

Poszukiwania naukowców pokazują nam człowieka jako osobę rozumną i wolną wobec swoich działań. Spełnia się on w czynie i działaniu. Ukonstytuowany jest w swej realności przez akt istnienia. Jego istnienie sprecyzowane zostaje przez duszę rozumną. Tak skonstruowany człowiek może realizować strukturalno-funkcjonalny wymiar własnego organizmu (cielesność), swoje wrodzone potencjalności (wymiar psycho-społeczny) dzięki czynnikowi niematerialnemu, który pełni funkcję kształtującą, integrującą i aktywizującą (wymiar neotyczny) (Popielski 2008). Sfera duchowa człowieka tworzy podstawę do tego, by każda osoba ludzka znajdująca się w relacji z sobą, innymi i Bogiem mogła rozwijać się w oparciu o własne możliwości i właściwości oraz potrzeby duchowe. Rozwój zaś psycho-społeczny będzie dotyczył ludzkich dążeń, potrzeb oraz aktywności społecznej

takich jak: relacje, sympatie, role życiowe (Maslow 1986). W ten sposób człowiek realizuje humanistyczne odniesienie do drugich i zarazem religijne odniesienie do Boga.

W człowieku tkwią różne potrzeby. Wśród nich jest także potrzeba rozwoju, stawania się w pełni człowiekiem, która dotyczy wymiaru duchowego i psychiczno-społecznego. Badacze mówią o potrzebach koniecznych do życia, nieodzownych do dobrego funkcjonowania, istotnych dla dojrzewania osobowego. Są one osadzone w człowieku, niekiedy człowiek poszukuje spełnienia ich w sobie i na zewnątrz (Allport 1955). Drugi człowiek, społeczeństwo nie wystarczają mu w zaspokojeniu wielorakich potrzeb, rodzi się w nim świadomość, że musi być ktoś, kto dopełni jego braku. Na przeciw wychodzi mu Bóg w Jezusie Chrystusie, którego człowiek jest obrazem. Zaspokojone potrzeby i rozwinięte wrodzone predyspozycje uzewnętrzniają się w jego strukturach życia osobowego, religijnego i społecznego (Werbiński 2004).

Pasterze Kościoła są świadomi zagrożeń dotyczących dzisiejszego człowieka, a szczególnie młodego pokolenia, uzewnętrzniających się w różnych formach, o których przypomina Jan Paweł II (1979, 1996c) w swoich dokumentach. Uważa on, że wiele kierunków filozoficznych zagubiło transcendentny wymiar osoby ludzkiej (marksizm). Według nich człowiek żyje i działa nie według swoich potrzeb, lecz w sposób podyktowany przez popyt, zapotrzebowanie i modę. Tego rodzaju tendencje mają wpływ na jego więzi uczuciowe, rodzinne oraz postawę wobec innych. Człowiek stał się środkiem do osiągnięcia celów, ma on służyć rzeczom. Takie postawienie sprawy alienuje go, neguje jego transcendencję wobec świata i rzeczy oraz bytu społecznego, aż w końcu stwierdza, że nie potrzebuje Boga. Człowieka „wtafia się” w sferę przedmiotów. Nastąpiła „absolutyzacja jednostki i jej wolności”. Tego rodzaju postawa traktuje człowieka jako środek do osobistych celów. Jest ona źródłem zniewolenia wewnętrznego. Często w niektórych systemach władza społeczna wyznacza człowiekowi cel i środki jego realizacji, człowiek realizuje się na tyle, na ile spełnia cele społeczeństwa. Pasterze świadomi tych zagrożeń, współodpowiedzialni za integralny rozwój człowieka, zobowiązani do głoszenia pełnej prawdy o Chrystusie i o człowieku, o jego przeznaczeniu, przypominają na różne sposoby duszpasterzom o potrzebie poszukiwania skutecznych środków i narzędzi do lepszej realizacji człowieczeństwa

i przekazu prawdy Chrystusowej o człowieku (Stepulak 2006; Budniak 2006). Są to wyzwania dzisiejszego czasu dotyczące różnych społeczności i każdego chrześcijanina, a odnoszące się do tych, którzy mogą tym zadaniom sprostać.

Pojawia się pytanie, dlaczego niektórzy ludzie przywiązują tak wielką wagę do rozwoju życia religijnego człowieka, a szczególnie do doświadczenia religijnego? Mając na uwadze m.in. powyższe wypowiedzi papieża, trzeba stwierdzić, jak uważają niekiedy teologowie, że dzisiejszy człowiek albo będzie mistykiem, albo zniszczy siebie i innych. Doświadczenie religijne widziane jest jako jeden ze składników zdrowej religijności, a zarazem wnosi wiele witalności i twórczości w ludzkie życie. W doświadczeniu religijnym człowiek przeżywa milczącego i niewypowiedzianego samego Boga. Poznaje Jego zamiary, jak i utrzymuje nadzwyczajne poznanie Boga i siebie (Waldenfels 1984).

Czym jest rozwój człowieka? Czego powinien dotyczyć? Myślę, że słuszną odpowiedź na te pytania daje Jan Paweł II (1994). W wypowiedziach papieża prawdziwy rozwój przyjmuje miano „cywilizacji miłości”. Ma miejsce wtedy, gdy rozwój opiera się na afirmacji godności człowieka i jego wolności. Prawdziwy rozwój – powie papież – musi się opierać na miłości Boga i bliźniego oraz przyczyniać się do polepszenia stosunków między jednostką a społeczeństwem. Jest to tzw. „cywilizacja miłości”. Autentyczny rozwój dotyczy humanizacji świata, jest procesem, który obejmuje wszystkie dziedziny ludzkiej egzystencji. Integralny rozwój człowieka nie stoi w sprzeczności z zaangażowaniem i poszukiwaniami, lecz raczej sprzyja udoskonaleniu człowieka, jego większej skuteczności i zadowoleniu.

Celem człowieka jest stawanie się sobą, uczestnictwo w pełni życia ludzkiego i Bożego. Człowiek staje się w pełni sobą, jeśli realizuje swoje wrodzone, otrzymane od Boga potencjalności na poziomie ludzkim i duchowym. Został stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Jest zależny od Boga. Skoro został stworzony na obraz Boży, to na prawie podobieństwa uczestniczy także w życiu Bożym. Uczestniczy w szczęściu, do którego Bóg go powołał (Bartnik 1987; Chmielewski 2000). Nie tylko poznaje Boga i Jego zamiary względem siebie, ale także poznaje lepiej siebie.

Kościół jest instytucją społeczną, obejmuje swoim zasięgiem różne osoby i grupy społeczne. Jest także wspólnotą duchową, w centrum której znajduje się Osoba Jezusa Chrystusa. Stąd

nauczanie Kościoła głosi, że istnieją niezmiennie zasady duszpasterstwa, a bazują one na Objawieniu Bożym bądź Tradycji chrześcijańskiej oraz stanowią podstawę nowych poszukiwań i rozwiązań duszpasterskich (Kamiński 2007). W samym centrum działalności duszpasterskiej stoi Chrystus wraz ze swoją mocą zbawczą, który człowieka uświęca, wzmacnia i posyła. Perspektywą działalności Kościoła jest świętość człowieka odkupionego przez Chrystusa, powołanego do udziału w życiu Bożym. Z mocy chrztu, przynależności do Kościoła, każdy chrześcijanin jest powołany do głoszenia słowem i życiem Chrystusa Zmartwychwstałego. Wielki obowiązek tego zadania ciąży na biskupach i kapłanach. Oni przy pomocy odpowiednio do tego przygotowanych ludzi winni zabiegać, aby Dobra Nowina o Bogu i człowieku odkupionym była jak najlepiej głoszona w historycznej i kulturowej rzeczywistości (Polak 2004). W trakcie wielkich przemian w świecie należy często dobierać odpowiednie strategie i kierunki pracy duszpasterskiej. Należy zawsze uwzględniać oczekiwania i potrzeby współczesnego człowieka.

Temat niniejszej pracy brzmi: „Rola Kościoła w integralnym rozwoju młodzieży”. Rodzi się pytanie, dlaczego autor rozprawy podjął się tego rodzaju zagadnienia? Myślę, że polecenie Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15) jest ciągle aktualne. Głosić Ewangelię, to ukazywać potrzebę Boga w ludzkim życiu, który jest szczęściem człowieka i daje mu zbawienie. To nie tylko troska o duchowy rozwój człowieka, ale o rozwój wszechstronny i zintegrowany. Polecenie to jest przypominane przez następców Chrystusa, podejmowane i realizowane przez lud Boży w konfrontacji ze znakami czasu. Często papieże w swoich wystąpieniach przypominają o integralnej i całościowej wizji człowieka i świata, która przeciwstawia się kulturze zwątpienia i dehumanizacji, w której nauka i technika nie wykluczają się, ale uzupełniają (Jan Paweł II 1979; Benedykt XVI 2007). Dziś coraz częściej mówi się o potrzebie integralnego rozwoju człowieka. Spowodowane to jest brakiem całościowego spojrzenia na człowieka i jego rolę w życiu rodzinnym, społecznym. Ludzie często oddają się w nadmiarze zdobyczom nauk technicznych, zaniedbując swój rozwój duchowy. Notuje się coraz więcej różnych zaburzeń emocjonalnych i psychicznych, a nawet duchowych wśród wielu młodych ludzi (Frankl 1987a). Najczęściej spowodowane są one właśnie

brakiem całościowego rozwoju człowieka bądź zaniedbaniem rozwoju jego życia religijnego (Rudin 1992). Stąd zauważa się wśród młodzieży postawę ambiwalentną wobec Boga i nauczania Kościoła, brak czasu dla Boga i Kościoła, niekiedy negatywne ocenianie pracy duszpasterskiej (Głód 2004). Młodzież ujawniająca głębokie pragnienie pogłębienia życia duchowego coraz częściej fascynuje się metodami medytacji religii niechrześcijańskiej, New Age (Siemieniowski 2004), ruchem kulturowym Gender (Olczyk 2008).

Na tle przemian społeczno-kulturowych widoczne są liczne uwarunkowania pracy duszpasterskiej, jak i nowe wyzwania, można powiedzieć, niemalże w każdej polskiej parafii. Masowy charakter religijności w dużej mierze przechodzi do przeszłości. Pojawiła się potrzeba duszpasterstwa specjalistycznego i zarazem integralnego. Od kapłana, który wskazuje wiernym Chrystusa, często jest ich duchownym, stałym spowiednikiem, oczekiwania jest głęboka wiara i miłość Boga i bliźniego, wymagana jest większa znajomość zagadnień wziętych z ludzkiego życia, niezwiązanych wprost z głoszeniem Dobrej Nowiny (Półtorak 2001). Oczekuje się zaangażowania w sprawy socjalne i społeczne. Owszem mogą one być dobrym narzędziem przekazu Ewangelii i uświęcenia wspólnoty wiernych. Wielu chrześcijan, a niekiedy i duszpasterzy nie radzi sobie ze społecznym wymiarem chrześcijaństwa, brak im głębszego przeżywania własnej wiary, co widoczne jest w ich postawie społecznej i w konsumpcyjnym stylu życia (Witkowska 2004).

Wspomniane tu tylko niektóre postawy ujawniają potrzebę szerszych poszukiwań i głębszej refleksji nad rolą Kościoła we współczesnym świecie i nad zagadnieniem integralnego rozwoju osoby ludzkiej. Kościół na różne sposoby podejmuje różnorakie działania zmierzające do wypełnienia tego zobowiązania. Na przestrzeni wieków powstało wiele szkół, ośrodków wychowawczych, których programy obejmują wszechstronny rozwój młodego człowieka. Widoczne są organizacje charytatywne, społeczne angażujące niekiedy całe rodziny w krzewieniu kultury działań bezinteresownych. Powstały domy rekolekcyjne pomagające ludziom w uporządkowaniu własnego życia, poznaniu siebie i Boga oraz w większym zaangażowaniu w apostołat.

Mimo wielkich osiągnięć Kościoła w tej dziedzinie, pasterze Kościoła i badacze wciąż poszukują adekwatnych do współ-

czesnych czasów i skutecznych narzędzi oraz sposobów wdrażania nowych pomysłów duszpasterskich, bardziej owocnych w realizacji polecenia Chrystusa i osiągnięciu jak najbardziej wszechstronnego rozwoju człowieka. Nasuwają się pytania: czy dzisiejsze metody pracy są wystarczające i adekwatne do współczesnych wyzwań i potrzeb ludzi młodych? Jakie formy pracy duszpasterskiej winne pojawić się w życiu Kościoła? Analiza tego zagadnienia ukazuje, że często niektóre przedsięwzięcia w tej dziedzinie zostały podjęte zbyt późno. Brak przygotowania wiernych, jak i duszpasterzy do podjęcia wyzwań współczesnej młodzieży niekiedy wprowadza zamęt i niepewność, a zatem i brak skutecznego działania.

Na gruncie poszukiwań naukowych zauważa się ciągły brak szerszych opracowań dotyczących sposobów realizacji misji i posłannictwa Kościoła dotyczącego integralnego rozwoju człowieka. Wynika to m. in. z tego, że Kościół troszcząc się o dobro człowieka ciągle musi odpowiadać na znaki czasu i podejmować konfrontację z aktualnymi warunkami społeczno-ekonomicznymi danych społeczeństw, nowymi odkryciami naukowymi oraz wymaganiami rozwojowymi człowieka.

Aby w podjętej pracy osiągnąć zamierzony cel, autor w pierwszej przedstawia problematykę potrzeb człowieka, jako ważne zagadnienie związane z rozwojem człowieka, bez których nie byłoby realizacji misji Kościoła. Odwoła się do literatury psychologiczno-pedagogicznej, uwzględniając takie potrzeby, jak: potrzeba obrazu samego siebie, potrzeba transgresji, potrzeba akceptacji siebie, potrzeba poczucia bezpieczeństwa osobistego, potrzeba sensu życia, potrzeba wartości, a następnie do rozumienia potrzeb w nauczaniu Kościoła według Jana Pawła II – dotyczą one potrzeby koncepcji życia, potrzeby miłości, prawdy i wolności. Zostanie przedstawiona również problematyka rozwoju życia duchowego człowieka wraz ze swoimi zaletami w procesie całościowego rozwoju człowieka. Życie duchowe człowieka przebiega pewnymi etapami. Decydującą rolę odgrywa w nim doświadczenie Boga. Ono nadaje żywotności ludzkiej religijności. Jest to dar otrzymany od Boga. Mimo to potrzebne są pewne sprzyjające warunki dla jego zaistnienia. Potrzeba modlitwy, kontemplacji to tylko niektóre nieodzowne składniki rozwoju życia duchowego.

W celu zapoznania się z problematyką procesu rozwoju życia religijnego i osobowościowego młodzieży autor pracy podejmie

próbę przeprowadzenia badań empirycznych. Posłużą one do nakreślenia odpowiednich wskazówek pastoralnych, do określenia narzędzi i sposobów sprzyjających i pomocnych integralnemu procesowi rozwoju człowieka we współczesnym świecie w ramach misji Kościoła. Dla określenia tych wymiarów zostaną użyte odpowiednie narzędzia badawcze dostępne współczesnym naukom. Ich charakterystyka zostanie przedstawiona w odpowiednim rozdziale pracy.

W pracy autor – zainteresowany problematyką „stawania się w pełni człowiekiem” poprzez realizację własnych potencjalności i potrzeb tych duchowych, psychicznych, jak i społecznych, które dotyczą m.in: relacji człowieka z Bogiem i ujawniają się w doświadczeniu religijnym, struktury samowiedzy, względnie stałych cech osobowości, niepokoju egzystencjalnego i sensu życia – podejmie próbę ukazania tych zagadnień oraz ich relacji. Uznano, że należy wpierw dokonać krótkiej charakterystyki tych wymiarów ludzkiego życia.

W trakcie rozwoju życia duchowego człowiek spotyka się z różnymi stanami. Doświadcza odejścia Boga, opuszczenia przez Boga, doświadcza także Jego obecności i nieobecności. Tego rodzaju przeżycia religijne, które są składnikiem doświadczenia religijnego, widziane są jako całokształt doznań religijnych człowieka (Soiński 2006). Są pewną formą poznania Boga i zdobyciem wiedzy o sobie i Bogu. Wyjątkowość tego religijnego doświadczenia polega na tym, że Bóg objawia się człowiekowi jako Ktoś całkiem inny (Głaz 1996). Ubogaca go i zachęca do lepszego życia. Przeżycie religijne jest procesem życia wewnętrznego i wyrazem dojrzałości religijnej. W życiu religijnym człowieka prócz pierwiastka nadprzyrodzonego znajduje się także element naturalny, można je choć częściowo interpretować w wymiarze psychologiczno-religijnym.

Czym jest struktura samowiedzy? Budowa struktury samowiedzy człowieka oparta jest na założeniu, że ludzkie „ja” jest integralnym elementem każdej osobistej tożsamości, nie jest ono odizolowane od życia społecznego. „Ja” ciągle się rozwija, jest produktem interakcji każdej osoby z otoczeniem, środowiskiem, w którym przebywa, żyje, pracuje (Wojciszke 1986). Aspekty, obszary samowiedzy jednostki, stanowią zawartości treściowe struktury własnego „ja”. Warto podkreślić, że w procesie tworzenia się struktury samowiedzy istotny udział ma sfera

emocjonalna i poznawcza. Jak przedstawiają się względne stałe cechy osobowości? Poszukiwania naukowców sugerują, że pewne cechy osobowościowe są w dużej mierze uwarunkowane biologicznie i posiadają określone podłoże genetyczne (Rowan, Cooper 1999). Człowiek rodzi się ze względnie stałymi dyspozycjami i strukturą neuropsychiczną.

Niepokój i lęk stanowią ważny element egzystencji ludzkiej, a także struktury osobowości każdego człowieka. Niektórym osobom mogą one utrudniać przystosowanie społeczne, niekiedy sprzyjają poznaniu samego siebie. Ujawniają się one najczęściej w momencie zagrożenia własnej egzystencji bądź jakiejś znaczącej dla człowieka wartości (May 1995). Niepokój egzystencjalny pojawia się zwykle w postaci lęku związanego z zagrożeniem bytu ludzkiego. Przybiera on różne formy: może to być lęk przed losem i śmiercią, lęk przed pustką i utratą sensu, lęk przed winą i potępieniem.

Człowiek w odkrywaniu i poszukiwaniu sensu własnego życia może bardziej lub mniej angażować swoje siły witalne i duchowe (Siemianowski 2008). Poświęca temu więcej bądź mniej własnego czasu i wysiłku. Najczęściej poszukiwanie sensu własnego życia zależy od siły motywacji oraz realizacji sensu i celu życia. Wychodzi się z założenia, że podstawową siłą motywacyjną stanowi „wola sensu” – jest to pojęcie zapożyczone od Frankla (1978) – oraz potrzeba znalezienia celów i realizowania wartości.

Cele pracy są następujące:

1. Przedstawienie głównych zagadnień związanych z realizacją własnych potrzeb zarówno ludzkich, jak i duchowych na podstawie literatury przedmiotu.
2. Ukazanie procesu rozwoju życia duchowego człowieka z uwzględnieniem jego składników na podstawie dostępnej literatury zagadnienia.
3. Przeprowadzenie badań empirycznych wśród młodzieży studenckiej i ukazanie rozwoju ich potencjalności uzewnętrzniających się w formie różnych wymiarów osobowościowych. Należą do nich: a) struktura samowiedzy (sfera fizyczna, sfera umysłowa, sprawność w działaniu, sfera emocjonalno-motywacyjna, sfera społeczna, stosunek do przyszłości), b) względnie stałe cechy osobowości (neurotyzm, ekstrawertyzm, otwartość, ugodowość, sumienność), c) niepokój egzystencjalny (lęk przed winą i potępieniem, lęk przed pustką i bezsenssem, lęk

przed losem i śmiercią, lęk przed innością i odrzuceniem, lęk przed konfrontacją, lęk przed bliskością), d) sens życia (motywacja do realizacji sensu życia, motywacja do poszukiwania celów życiowych, potrzeba czynu, poczucie sensu życia, świadomość celów życiowych, postawa wobec własnego życia).

4. Dokonanie badań empirycznych także wśród młodzieży studiującej i ukazanie ich rozwoju duchowego uzewnętrzniającego się w formie życia religijnego. Należą do niego: a) doświadczenie religijne (przeżycie obecności Boga oraz przeżycie nieobecności Boga), b) struktura przeżycia religijnego: obecności Boga i Jego nieobecności, c) kryzys religijny towarzyszący tego rodzaju doświadczeniom religijnym.
5. Na podstawie literatury przedmiotu oraz przeprowadzonej analizy badań empirycznych ukazanie propozycji duszpastersko-pastoralnych.

Cała praca będzie miała charakter teoretyczno-empiryczny. W części teoretycznej zostanie przedstawiona problematyka rozwoju poszczególnych potrzeb człowieka, z uwzględnieniem również i tych obecnych w nauczaniu Kościoła. Następnie ukazana zostanie tematyka rozwoju życia duchowego wraz z jej elementami i zaletami. W części empirycznej natomiast zostanie przedstawiony zarys założeń teoretycznych problematyki badań własnych, stan badań nad przeżyciami religijnymi, problem badawczy i cel badań, strategia własnych badań, opis narzędzi badawczych i charakterystyka grupy badanej, a także analiza uzyskanych badań i ich aplikacje pastoralne oraz podsumowanie i zakończenie. Należy dodać, że niektóre treści pracy, jak również fragmenty badań empirycznych, zostały wzięte z wcześniejszych publikacji autora, w których dokonano ich interpretacji w wymiarze filozoficzno-psychologicznym, tutaj natomiast interpretacja ma wymiar duszpastersko-pastoralny.